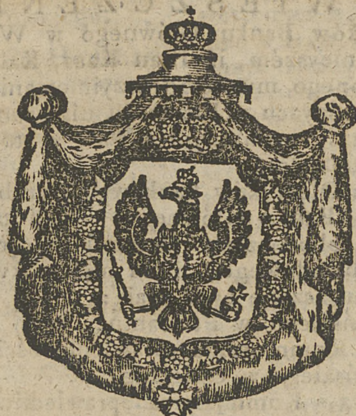
GAZETA

Wielkiego Xięstwa



POZNAŃSKIEGO.

Nakładem Drukarni Nadworney W. Dekera i spółki. — Redaktor: Assessor Raabski.

№ 74. — W Środę dnia 14. Września 1825.

OBWIESZCZENIE.

Wypadek upłynionéy Wersury okazał, iż właściciele dóbr, którzy żądali listów zastawnych na swe dobra, nie starali się bynaymniéy zadosyć uczynić rozporządzeniu Dyrekcyi Generalnéy z dnia 18. Stycznia r. b. (No. 7.), gdyż nieledwie wszyscy rozpoczęli układy z swymi Wierzycielami dopiero w czasie Wersury, poczęści takowych nieukończyli, i sami sobie winę przypisać muszą, iż zamiar ich nie przyszedł do skutku; inni zaś niepotrzebnie czynności Wersury przewlekli, i przez to dali powod swym Wierzycielom do użaleń o późne wygotowanie listów zastawnych.

Wyższa Władza zaleciła nam, abyśmy bez względu postępowali z opieszałymi Interessentami, i w przyszłości w iednym terminie listy zastawne do intabulacyi podali, przez co Wersury skrócone zostaną.

Polecamy więc Właścicielom dóbr, którzy chcą zaciągnąć listy zastawne, aby się ściśle do §. §. 16. i 17. Regulaminu kredytowego stósowali, i przed rozpoczęciem Wersury przez złożenie dokumentów okazali, iż przeszkody hypoteczne załatwili, by zgromadzone Kollegium po roztrząśnieniu i ustanowieniu tax, natychmiast rozstrzygnąć mogło wnioski Podaiących o listy zastawne, iako też wnieść o ich intabulacyą, co zawsze naypóźniéy z dniem 15. Stycznia i ostatniego Czerwca nastąpić ma. Kto się spóźni, ten będzie odesłany do następuiącéy Wersury.

Poznań dnia 29. Sierpnia 1825.

Królewska Dyrekcya Prowincyalna Ziemstwa.

Nieżychowski.

OBWIESZCZENIE.

Jchmość Panów Dłużników Banku Głównego w Wielkiém Xięstwie Poznańskiém zamieszkałych, uwiadomiamy ninieyszém, iż JPan Kaas, Kalkulator Regencyi Poznańskiéy, na wniosek swóy, od powierzonego mu dotąd przyimowania dla Głównego Banku tuteyszego wypłat w kapitałach i prowizyach w Poznaniu uiszczanych i z onych kwitowania, od dnia 30. Września r. b. przez nas uwolnionym został, z którym to dniem ustaie pełnomocnictwo onemuż od nas na to udzielone.

Wzywamy zarazem Jchmość Dłużników bankowych, ażeby od dnia 1. Październiką r. b. wszelkie wypłaty swe na rzecz Banku Głównego, ieżeli takowych wprost do nas wnosić nie chcą lub do tego nie maią obowiązku, uiszczali na ręce właściwych Mandataryuszów bankowych dotyczącego Sądu obwodowego, i od nich pokwitowania żądali.

I tak wypłaty rzeczone uiszczane bydź maią:

w obwodzie Król. Sądu Ziemiańskiego w Poznaniu:
na ręce JP. Jakoby, Kommissarza sprawiedliwości w Poznaniu,
w obwodzie Król. Sądu Ziemiańskiego w Gnieźnie:
na ręce JP. Niklowica, Kommissarza sprawiedliwości w Gnieznie,
w obwodzie Król. Sądu Ziemiańskiego w Międzyrzeczu:
na ręce JP. Huenke, Kommissarza sprawiedliwości w Międzyrzeczu,
w obwodzie Król. Sądu Ziemiańskiego w Wschowie:
na ręce JP. Salbach, Kommissarza sprawiedliwości w Wschowie,
w obwodzie Król. Sądu Ziemiańskiego w Krotoszynie:
na ręce JP. Pilaskiego, Radzcy Kommissyinego sprawiedliwości w Krotoszynie,
w obwodzie Król. Sądu Ziemiańskiego w Bydgoszczy:
na ręce JP. Rafalskiego, Kommissarza sprawiedliwości w Bydgoszczy.

Berlin dnia 24. Sierpnia 1825.

Dyrektoryum Głównego Banku.
(Podp.) *Reichert.* *Hundt.*

Wiadomości kraiowe.

Z Berlina dnia 10. Września.

N. Król raczył dotychczasowego Dyrektora Sądu mieyskiego Kuhn mianować Szefem Prezydentem wyższego Sądu Ziemiańskiego Górnego Szląska.

Dotychczasowy Sędzia pokoiu, Radzca sprawiedliwości Wollenhaupt, mianowany iest Notaryuszem publicznym w obwodzie Sądu Ziemiańskiego w Wschowie.

Przybył tu z Frankfortu n. M. JW. Nagler, Generalny Pocztmistrz, nadzwyczayny Poseł i pełnomocny Minister przy Seymie związkowym.

Wiadomości zagraniczne.

Francya.

Z Paryża dnia 3. Września.

Monitor zawiera obszerny opis przyięcia Barona Mackau na wyspie St. Domingo, i uroczystych obchodów z powodu wiadoméy ustawy królewskiéy, tyczącéy się uznania niepodległości téy wyspy.

Baron Mackau mianowany iest Kontr-Admirałem.

Król wyznaczył Kommissyą do roztrząsania pretensyi o wynagrodzenie za utratę maiątków na wyspie St. Domingo. Kommissya ta złożona iest z kilku Parów, Deputowanych i członków naywyższych władz sądowych, pod prezydencyą Ministra Stanu i Para, Xiążęcia Levis.

Konstytucyonista z dnia 31. Sierpnia zawiera obszerny list z Frankfortu dnia 26. tegoż m., tyczący się ostatniego Seymu Polskiego.

Dnia 29. z. m. syn Generała Houchard, który w czasie terroryzmu umarł na krwawém rusztowaniu, przechadzał się przy rogatkach z książką w ręku. Niespodzianie zbliżył się do niego żandarm i zapytał go o paszport, chciał mu wziąść książkę i kazał sobie oddać papiery. Ciekawość, co z tego wyniknie.

Akademia w Dijon podała takie zadanie do nagrody na r. 1826.: „Porównanie S. Bernarda i Bossueta, we względzie ich pism, ich charakteru i ich wpływu na ich wiek."

Pod dniem 3cim Lipca doniósł *Goniec francuski*, że pewna kobieta u sądu w Aix domagała się rozwodu z téy przyczyny, iż z swym mężem niewiernym (Protestantem) nie wzięła była kościelnego ślubu; że zatém wystawia się na niebezpieczeństwo ognia piekielnego, ieżeliby z nim dłużéy żyła. Do tego przydaie uwagę, że źle zrozumiana religia naywiększych w familiach nieiedności iest przyczyną. Zresztą dowiaduiemy się, że ów sąd całkiém w duchu *Gońca* postąpił; bo wniosek żony odrzucił, i nakazał iéy winne posłuszeństwo małżonkowi." A tak, mówi *Goniec*, nasza uwaga potwierdzoną została przez wyrok królewskiego sądu w tym samym czasie, kiedy nam ią Król. Prokurator za winę poczytał, iakoby miała dążenie, religii się sprzeciwiaiące.

Gwiazda pisze: Piękny kościół Val de Grace, którego malowidła *al fresco* dawniéy od Francuzów i cudzoziemców z podziwieniem oglądane bywały, ieszcze dotąd służy za magazyn mundurów. Zapewniaią, że ta profanacya weźmie niedługo koniec. Mówią, że cały klasztor zamieniony będzie na szkołę duchowną, a należący do niego szpital, przeniesiony do hospicyum S. Ludwika, zkąd chorzy rozdzieleni być maią po wszystkich szpitalach paryskich.

Więzienia napełniaią się w stolicy Hiszpanii, i wiéy pobliskości; od czterech dni uwięziono do 60 mnichów. Osobliwsze musiały się wydarzyć rzeczy w S. Ildefonso. Junta bezpieczeństwa ciągle trzy razy w 24 godzin iest zgromadzona. P. Recacho uczęszcza na posiedzenia, a w biórze nie wiedzą, co myśleć o iego tak długiém oddaleniu się, gdy dosyć trwożące dochodzą wieści. Wiele osób, które podeyrzane o nieprzychylność ku Królowi w więzieniu ięczały, wezwane do Monarchy, łaskawie od niego były przyięte. Generał Cruz kilka godzin zamknięty był z Królem na rozmowie.

Dziennik sporów umieścił w tych dniach nekrolog zacnego Prałata, Opata S. Sauveur; w którym iest wzmianka, iż dla prześladowań religiynych podczas rewolucyi widział się być przymuszonym, żyć przez czas nieiaki w iaskini gór Cewenskich, maiąc przy sobie tylko iednego wiernego przyiaciela, który go cieszył i żywił. Pan Margrabia Segur sprostował to podanie w następuiący sposób: „Gdy tu idzie o honor ludu, który się zawsze uczciwym i zacnym okazywał, o honor mieszkańców Cewenskich gór, muszę oświadczyć, co zacny kapłan S. Sauveur w moiéy i wielu Katolików obecności u moiéy ciotki Hrabiny Segur przed czterema laty wyrzekł. Gdy mu pewien z obecnych powiedział, iż dla uniknienia prześladowców, inny kray a nie cewenski powinien sobie był obrać, gdy ten zaludniony iest prawie całkiem Protestantami; z otwartością i uczciwością, zacnemu mężowi właściwą, odpowiedział Opat: „Nie mogłem lepszego uczynić wyboru; nie było między tymi zacnymi mieszkańcami żadnego, któryby nie wiedział, że się między nimi znayduię, i każdy z radością gotów był mnie przyiąć w gościnnę."

W iednym z naszych programatów szkolnych z Uxelles (Correze) następuiącą znayduiemy frazę, którey trudno zarzucić, aby była ciemno napisana: „Przekonani będąc, że porządek i karność są duszą nauk, zaprowadziliśmy ten porządek, który się utrzymuie w szkołach Jezuitów, znanych teraz pod nazwiskiem Oyców wiary."

I *Gwiazda* sprzeciwia się dzisiay *Dostrzegaczowi Austryackiemu* względem iego komentarza do *Gazety franc.*; niemniéy i *Dostrzegaczowi Wschodniemu* z dnia 30. Czerwca, który iest prawdziwym manifestem przeciw *Gwiazdzie*. Ten Dostrzegacz wschodni oświadczył

między innemi, że nie ma żadnego kominiarczyka w Londynie, któryby wierzył możności wydobycia się Greków z podległości. Ale Lord Cochrane temu wierzy, dodaie *Gwiazda.*

Ow Poseł Tunetański będąc na pożegnaniu u pewnego znakomitego Jegomości, ktory ma dozor nad instytutami kunsztów, powiedział temuż wiele pochlebnych rzeczy z powodu muzeów, zbioru sztuk nadobnych, teatrów i t. d. Ten miał sobie za powinność wywzaiemnić się grzecznem Panu Sidi Mahmud oświadczeniem: iż sobie będzie miał za naywiększą przyiemność, służyć mu tém, coby mu się spodobać mogło. Sidi Mahmud podziękował z równą grzecznością, dodaiąc te słowa: „Jeżeli łaska Pana, podarować mi Panią Pradher, chętnie ią z sobą zabiorę.“ Jest to bardzo piękna aktorka.

Z nad granicy hiszpańskiéy dnia 23. Sierpnia.

List z Bilbao z d. 21. donosi co następuie: Od kilku dni byliśmy świadkami przybywania tu bardzo wielu xięży wyższego stopnia, przeiechali także tędy Podskarbi Króla i Intendent pałaców Królewskich, iak się zdaie ze zleceniem wymiarkowania ducha, iaki po prowincyach panuie. — U Generała Echeverria zgromadza się Junta apostolska, która podobno nie co innego ma na celu, iak osadzenie Infanta Don Carlos na tronie. Xiążę ten dla tego ma za sobą tak wielkie stronnictwo, że powszechnie głoszą, iakoby Rząd teraźnieyszy na nowo żądać miał od Francyi woyska posiłkowego.

Odbieramy, mówi list z Tolosa z dnia 22. Sierpnia, właśnie listy z Arragonii, które obawić się każą wielkiego nieszczęścia. Xięża podburzaią pospólstwo i prawią mu: Nie bóycie się niczego, wszystko przeydzie spokoynie. Wyraźnie oni okrzykuią Xięcia Don Carlos Królem.

Hiszpania.

Z Madrytu dnia 27. Sierpnia.

Król znayduie się ciągle w St. Ildefonso, gdzie równie iak w Madrycie naywiększa spokoyność panuie.

Powstanie absolutystów — pisze *Monitor* — prędki i okropny wzięło koniec. Dnia 25. m. b. dosięgnął Hrabia d'Espagna Bessiera i iego zgraię, pół mili od Molina w Arragonii, gdzie zabrał wszystyich powstańców wraz z ich dowódzcą. Dnia 26. Bessieres i 7 innych hersztów wyższego rzędu: Półkownik Bagnos, Szef szwadronu Gomez, Kommendant Peranton, Adjutant od iazdy Ortegu, i Porucznicy iazdy Belosko, Guisbona i Tourez, zostali rozstrzelani.

W urzędowéy gazecie z dnia 24. umieszczony był Król. wyrok następuiącéy treści: „Wydaiąc móy Król. wyrok dnia 17. m. b. z powodu haniebnego powstania, które w Jetafe wybuchło, nieznałem ieszcze dokładnie sprawców i rozkrzewicielów onegoż. Niektóre czynne władze doszły tego, iż Marszałek obozowy Don Georges Bessieres, był iednym z naygłównieyszych agentów tego zamachu. Gdy teraz zbrodniczy postępek tego rokoszanina przez dalszy iego krok buntowniczy w Brihuega całkiém wyszedł na jaw, zaczém wyrokuię, iak następuie: Artykuł 1. Ogłaszam Don Georges Bessiera za zdraycę i za utracaiącego wszystkie dostoyności, zaszczyty i ozdoby. Temu samemu losowi podlegaią Szefowie i Oficerowie, którzy się przy nim znayduią, i wszyscy ci, którzy zbroyną ręką iego zbrodnicze przedsięwzięcie wspieraią. Art. 2. Wymienione osoby, skoro będą uięte, zostaną rozstrzelane, i tylko im zostawiony będzie czas do przygotowania się po chrześciańsku na śmierć. Art. 3. Wszyscy ci, którzy pomienionego rebelizanta wspieraią, związki listowe z nim utrzymuią i t. d. będą niebawnie summarycznie według praw królestwa sądzeni. Art. 4. Poprzednicze artykuły rozciągaią się do wszystkich tych, którzy niegodziwy postępek Bessiera naśladuią, i śmieią podnosić chorągiew rokoszu przeciw moiéy monarszéy powadze. Art. 5. Alkad moiego domu i dworu Don Mathias de Herrero Rieto, wytoczy summaryczny proces celem wyśledzenia uczestników tego rewolucyinego powstania. Będzie on niezwłocznie aresztował tych wszystkich, którzy są do niego wplątani, niezważaiąc na stan, znaczenie i dostoyności spółspiskowych. Art. 6. Wszystkie władze moiego królestwa dołożą naywiększéy

pilności na ściganie i imanie tych wszystkich, którzy mieli udział w spisku. Art. 7. Intendent policyi użyie wszelkich w mocy iego będących środków, aby wykryć wszystkie rozgałęzienia tego spisku, i aresztować będzie niebawnie wszystkich uczestników i oddawać ich w ręce moiego alkada. Nineiszy wyrok ma być wydrukowany i publicznie wywieszony. Dan w St. Ildefonso, dnia 21. Sierpnia 1825. Podpisano ręką Króla.

Drugi wyrok Król. téyże daty zawiera co następuie: Czynnéy i gorliwéy policyi królestwa udało się przydybać lożę wolnomularską w Granadzie, w chwili zebrania się na tayne posiedzenie. Członkowie iéy napotkani byli w swych śmiechu godnych ubiorach, otoczeni narzędziami i znakami, używanemi od téy, ołtarzowi i tronowi nieprzyiacielskiéy sekty. Taka śmiałość z strony tych zbrodniarzów, była zgorszeniem dla moich wiernych poddanych; maią oni podług moich Królewskich praw prędko i przykładnie być ukarani. Z tego powodu stanowię co następuie: Art. 1. Wszyscy ci, którzy w loży wolnomularskiéy w Granadzie na uczyku byli przydybani, maią być w oznaczonym czasie 3 dni podług moiego Król. dekretu z dnia 1. Sierpnia 1824 karani. Art. 2. Wszyscy ci, którzy w innych prowincyach królestwa, podobnie iak ci w Granadzie iako wolni mularze na uczynku będą schwytani, odbiorą także w przeciągu 3 dni swóy wyrok. — Wyrok ten wyszedł do Ministra Zea-Bermudez.

Gazeta urzędowa zawiera raporta wielu Szefów półkowych, donoszące o powrocie tych oddziałów, które fałszywemi rozkazy uwiedzione były do porzucenia swych chorągwi.

Z Sewilli donoszą pod dniem 15. m. b., iż aresztowane tam osoby, których iest 160, ściągnęły na siebie podeyrzenie liberalizmu. Osadzono tych wszystkich liberalistów w klasztorze San Paolo.

Onegday gruchnęła wieść, iż Trapista zemknął z więzienia.

Pan Bertrand de Lys został oddalony z Paryża na wniosek gabinetu Hiszpańskiego.

Bessieres spodziewał się uiąć żołnierzy temi okrzykami: Niech żyie Król absolutny! Niech żyie Inkwizycya! Śmierć Ministrom, wyiąwszy Kalomardego! Śmierć cudzoziemcom! W swym pochodzie zabrał on w Horos 10,000 Realów, a w Trihuega 100,000 Realów z kass publicznych.

Policya aresztowała Zakrystyana klasztoru Jezusa, który był podskarbim stronników Bessiera. Znaleziono u niego 200,000 Realów w złocie. Z papierów przy nim znalezionych okazuie się, iż niektóre zamożne klasztory i kościoły chciały złożyć 14 millionów Realów na wspieranie powstania pod naczelnictwem Bessiera.

Generał Hrabia Espagne, przed odiazdem swoim do Alkala, wydał silną odezwę do żołnierzy gwardyi Królewskiéy: „Żołnierze — wyrażono w niéy — Europa uważa nasze sprawowanie się, a Hiszpania ma nadzieię, iż dopełniemy obowiązków, które nam wierność dla naszego Króla i honor nasz nakazuie. Niech żyie prawy Król z Bożéy łaski Don Fernando VII. i iego królewska rodzina!“ — Na czas swéy niebytności powierzył Hrabia Espagne dowództwo gwardyi Brygadyerowi Ulman, co sprawiło nieiakie wrażenie, ponieważ był przyiacielem i spółoręźnym Bessiera.

Z dwóch artykułów gazety dworskiéy z dnia 18. m. b. wyczytuiemy, iż osławiony Bessières, który swą oyczyznę Francyą kiedyś zdradził, zdradza teraz i swego dobroczyńcę, Króla Ferdynanda, który go udarował łaską w chwili, gdy w Barcelonie z kaplicy zaprowadzonym być miał na rusztowanie śmierci.

Generałowie Zambrano, Minister woyny, S. Roman, d'Espagne, te naysilnieysze podpory tronu Ferdynanda, są nieustannie na koniu i czuwaią nierozbieraiąc się wcale. Zresztą uważa tu ieden na drugiego, i wszystko zdaie się wyglądać rozstrzygnienia rzeczy, ieżeli nie z strony Francyi, to z strony Opatrzności Boskiéy, która niedopuści, ażeby Ferdynand, który ledwie wyszedł z iednego niebezpieczeństwa, miał w drugie popaść.

Dnia 16. m. b. wystrzelono z pistoletu do powozu, w którym Pan Zea siedział; lecz kula, zamiast Ministra, dla którego była przeznaczona, trafiła stoiącego za powozem służącego.

Aresztowano Trynitarza iednego, przy którym znaleziono mnóstwo ważnych papierów, oświecaiących bardzo teraźnieysze wydarzenia, a prócz tego 50,000 Franków w złocie. —

Duchowieństwo wszędzie w wielkim ruchu. Spowiednik Infanta Don Carlos aresztowany. W woysku, a mianowicie w gwardyi, wielka panuie dezercya.

Zdaie się, iż zniesienie kommissyi woyskowéy było środkiem bardzo niewczesnym, albowiem z większą niż dawniéy śmiałością uzbroione zgraie rabusiów zbliżaiąc się ku stolicy, niepokoią wszystkie gościńce.

Prowincya Arragonia, tak mówi list w *Gońcu Francuskim* umieszczony, uchodzi od dawnego czasu za ognisko rozruchów. Naycelnieyszymi Agentami Junty apostolskiéy w prowincyi téy są Biskup Taragoński i Dziekan Kapituły duchownéy w Saragosie.

Posłowie Rossyiski i Angielski znayduią się przy Królu w Saint Ildefonso, i iak się zdaie, bardzo są zatrudnieni, albowiem przywołali do siebie swoich Sekretarzy legacyinych.

Znany Empecinado, którego kara śmierci, iak niedawno doniesiono, w karę więzienia była zamienioną, został stracony w Rueda, gdzie był osadzony w więzieniu od czasu restauracyi.

Z Barcelony dnia 23. Sierpnia.

Oto iest list z Marsylii lub iéy okolicy, który się tu niedawno ukazał, pisany do Oyca Prowincyała kapucynów Katalońskich, Alexandra Sabadell, i czcigodnych Oyców Confinadores Teia i la Non:

„*Szanowny Oycze Prowincyale!* Bóg, który we wszystkich swoich dziełach niezgłębiony iest i niepoięty, używa naysłabszych stworzeń do wykonania swych wielkich zamiarów. Nasz czcigodny Oyciec, Wikary generalny Justo z Madrytu, i Szanowny Oyciec Luis Frascati, Rzymianin, Kaznodzieia i tayny Radca Jego Świątobliwości Leona XII, obydwa Kardynali; niemniéy Oyciec Prokurator generalny i t. d., upoważnili Oyca Kaznodzieię Eugenio z Poitier i mnie, iako iego niegodnego i pokornego kollegę, do zakładania kapucyńskich klasztorów w Marsylii i innych miastach i miasteczkach, do których czuć będziemy natchnienie boskie. Wszechmocny zesłał nam wielu młodych, dobrych, rozumnych i z wysokich familii pochodzących aspirantów, a nawet xięży; od Października 1824 założyliśmy nowicyat, i założymy ich więcéy, gdy dostaniemy zdatnych subiektów dla chwały Naywyższego, dla zaszczytu naszego zakonu, i ewanieliczněy korzyści Francyi. Mnie Przełożony polecił nowicyat, i Bóg wie, że moich kleryków wnauce S. ewanielii, w poznawaniu reguły, konstytucyi, ceremonii i podań zakonu kapucyńskiego oświecam, pilnuiąc, aby to wszystko tak pełnili, iakem ia sam nowicyuszem będąc, pełnił, iak to miłości waszéy wiadomo. W klasztorach Sarria, Genua, Viterbo, szerzyła się pogłoska, że nie nosimy naszych zakonnych sukni i żyiemy iako pustelnicy. To iest fałsz, i mówić można, że nam ani w Hiszpanii, ani we Włoszech, ani nawet w Rzymie, nie podawano tyle sposobności, ile tu, stósowania się do reguły zakonu *ad litteram et sine glossa*. Wszędzie znaydowaliśmy iak naylepsze przyięcie, a nawet przymuszano nas przyimować nowe suknie, chociażeśmy się temu opierali wszelkiemi siłami, bośmy ich nie potrzebowali, tak dalece, że nam się łatwiéy być zdaie założyć teraz we Francyi 100 klasztorów, i w nich 10,000 Kapucynów umieścić, niż trzy w Hiszpanii, a nawet we Włoszech; fałszywie więc rozumieią niektórzy, że prawo cywilne temu iest na przeszkodzie; wszakże w tych czasach prześladowania, dziesięć zakonów Trapistów tu powstało, mnóstwo zakonów S. Jana de Deo, i 1800 klasztorów panieńskich bardzo pożytecznych, które wszystkie prawem potwierdzone zostały. Dodać muszę, że nayznacznieysze osoby, Margrabiowie, Hrabiowie i szlachta różnych klass, często nas, t. i. Oyca Eugeniego i mnie zapraszali, i przymuszali u siebie ieść i w wybornych mieszkaniach odpoczywać. W Rzymie świątobliwy, przezorny i czuyny Leo XII ze mną bardzo uprzeymie mówił, i bardzo hoynie z nami się obszedł. Jak Pan Bóg pozwoli, powrócę, aby moich szanownych i ukochanych braci, Katalońskich Kapucynów *singulatim* uściskać. Oczekuię rozkazów Wielebnych Gwardyanów i Definitorów. Polecam błogosławieństwu Boskiemu moich czcigodnych Przełożonych, i życzę im szczęścia, całuiąc ich ręce.

Antonio de Vidreras."

Anglia.

Z Londynu dnia 30. Sierpnia.

Dowiaduiemy się, iż Lord Cochrane podeymuiąc się dowództwa wyprawy posiłkowéy, przeznaczonéy do Grecyi, wziął na siebie ten obowiązek, iż nie będzie żądał uwolnienia, dopóki się woyna z Turkami nieukończy. Małżonka iego, która mu we wszystkich iego wyprawach towarzyszyła, popłynie z nim i do Grecyi.

Wszystkie przygotowania do wyiazdu Lorda Cochrane do Grecyi, są iuż prawie ukończone, i ieżeli niezaskoczą iakie nieprzewidziane przeszkody, wszystko do połowy Września będzie w porządku. Tak przynaymniéy sądzą osoby, o których iest przekonanie, iż naylepiéy z tym interessem są obeznane. Nie wiedzieć ieszcze z pewnością, ile okrętów parowych przeznaczonych iest do téy wyprawy, zapewniaią atoli, że znaczna będzie ich liczba, ponieważ one na niskich i ciasnych wodach morza greckiego bardzo wielkie obiecuią korzyści. Jest mniemanie, iż Lord Cochrane poprzedzi iednym okrętem flotyllę, w celu umówienia się z władzami greckiemi, ażeby potém, skoro nadpłynie flotylla, rozpocząć mógł bóy bez stracenia iednéy chwili czasu. Względem liczby okrętów, które maią być przydane do statków parowych, nic ieszcze niemasz tak dalece pewnego, prócz tego, iż fregatta, na któréy Lord Cochrane przypłynął do Anglii, a która teraz w Spithead stoi na kotwicy, użytą także będzie do téy wyprawy. Zapewniaią, iż fregata ta iest prywatną własnością Lorda C., który ią nabył własnym kosztem i pod pozorem przymuszenia rządu Chiliyskiego do przyznania mu iego pretensyi. Dodaią do tego, iż cała osada składa się z maytków angielskich, i wyiąwszy banderę, nie znayduie się nic na fregacie, o coby się Brazylia upomnieć mogła.

Tapperkell, dawniéy szwedzki okręt liniowy, kupiony został przez Komitet grecki w Londynie i przybył iuż do Belfast. Okręt ten przeznaczaią na admiralski okręt Lorda Cochrane.

W roku 1457 wydał Henryk VIII odezwę, w któréy rozkazał, ażeby kobiety nie siadywały razem i nie klaskały, oraz ażeby wszyscy mężowie żony swe w domu trzymali.

W hrabstwie Sommerset ubito zwierzę, maiące kleszcze do raka morskiego podobne, a skrzydła takie, iak nietoperz. Mówią, że to rak lataiący; a ponieważ od czasów Królowéy Anny nie widziano podobnego zwierzęcia, gmin wróży sobie z tego iakoweś nieszczęście.

Pan Brice, Dyrektor teatrów Zjednoczonych Stanów północnéy Ameryki, ofiarował Włoskim śpiewakom i śpiewaczkom w Londynie tak znaczne płace, że pewnie Londyn będzie musiał tę zimę bez opery przepędzić.

Ogólna wartość wywozu północno-amerykańskich Stanów wynosiła w 1824 r. 75,986,651 Dollárów, a wartość dowozu 80,549,007 Dollarów.

Liczba woiennych okrętów, które Anglicy od dnia 10. Marca 1803. do dnia 1. Stycznia 1814 obcym narodom zabrali lub spustoszyli, wynosi 1164, między któremi 62 liniowe okręty, 155 fregat i 925 mnieyszych okrętów woiennych; Francya utraciła 35 liniowych okrętów, 87 fregat i 680 mnieyszych statków woiennych; Hollandya 4 liniowe okręty, 3 fregaty i 44 okręty 3go rzędu; Hiszpania 12 liniowych okrętów, 17 fregat i 76 okrętów 3go rzędu; Dania 19 liniowych okrętów, 21 fregat i 103 okrętów 3go rzędu; Porta 2 liniowe okręty, 18 fregat i 5 okrętów 3go rzędu; Rossya 10 liniowych okrętów, 1 fregatę i 3 okręty 3go rzędu; Północna Ameryka 3 fregaty i 15 mnieyszych okrętów. Nadto 360 francuskich, 31 hollenderskich, 57 hiszpańskich, 56 duńskich i 104 amerykańskich statków korsarskich częścią zabrano, częścią zniszczono.

Włochy.

Dnia 24. Sierpnia.

Z Neapolu donoszą pod dniem 19. Sierpnia, że tam przybył Xiążę Paweł Wirtembergski pod imieniem Barona de Hohenberg. W dniu tymże bicie z dział oznaymiło mieszkańcom stolicy urodziny N. Króla. Do naypiękniey- szego obchodu dnia tego należało, iż Król kilku osobom, przeciw którym zapadły wyroki z przyczyny przewinień politycznych, dał przebaczenie. Wyszedł osobny dekret amnestyi, którym zostaią darowane wszelkie

przewinienia od Lipca do Października 1820. roku popełnione. Osobny dekret dzieli na 3 różne klassy tych, którzy otrzymać maią ułaskawienie.

Szwecya.

Z Stokholmu, dnia 26. Sierpnia.

Dnia 30. m. b. NN. Królestwo odiadą do Chrystyanii, gdzie dnia 9. Września staną.

Na obchod dnia 21. m. b. iako rocznicy wyboru Króla i urodzin Xiężniczki następczyni tronu, wieczorem w zamku Rosersberg był teatr i fayerwerk.

Niderlandy.

Z Bruxelli dnia 1. Września.

Xiążę San Fernando, były Minister Hiszpański, przeiechał przez tuteysze miasto.

Dwóch fechtmistrzów garnizonu poiedynkowało wczoray przed miastem; ieden z nich poległ na placu.

Kilku wyższych Duchownych, którym ofiarowano dyrektoryum szkoły filozoficzney dla młodych xięży w Loewen, odmówiło przyięcie onego.

Niemcy.

Z nad Menu dnia 5. Września.

W. Xiążę Konstanty przybył dnia 3. m. b. do Moguncyi.

Policya Frankfortska wydała urządzenie, podług którego każdy przyiezdny, zaraz po swém przybyciu stawić się przed nią, i nazwisko, stan i mieszkanie podać musi.

Z przyczyny, iż w niektórych częściach kantonu Gryzońskiego Xięża niechcieli chrzcić dzieci nieprawego łoża, dopóki oyca niewymieniono, Rada wydała uchwałę zabraniaiącą ściśle téy moralnéy tortury.

Myśli różne.

Niektórzy ludzie okazuią dar udawania głupich wprzódy ieszcze, nim są roztropnymi; nayczęściéy posiadaią ten dar dziewczęta.

Duma, będąc szlachetną namiętnością, nie iest ślepą na własne błędy; lecz pycha iest taką.

Jestto niewątpliwym znakiem, żeśmy się lepszymi stali, skoro długi tak chętnie płacimy, iak pieniądze do kieszeni chowamy.

Niedowierzay człowiekowi, który przy zapewnieniach swoich rękę na serce kładzie.

Nie ieden żyłby szczęśliwie, gdyby się o cudze sprawy tak mało troskał, iak o swoie własne.

Są ludzie, którzy wszystko wierzyć mogą, cokolwiek tylko zechcą. Co za szczęśliwe stworzenia!

Jest wielu takich, którzy dla tego tylko czytaią, ażeby się uwolnić od myślenia.

Natura tak utworzyła kobiety, żeby nie według zasad, ale według uczucia postępowały.

Czyli też w ciemności rumienimy się od wstydu? Że od strachu w ciemności bledniejemy, temu łatwo każdy uwierzy, lecz pierwszemu nie; bledniejemy bowiem tylko dla siebie samych, rumienimy się zaś i dla siebie samych, i dla drugich. — Pytanie, czyli kobiety w ciemności się rumienią, iest bardzo trudne do rozwiązania, a przynaymniéy takie, które przy świetle rozstrzygnąć się nie da.

Głupiec na wysokim urzędzie podobny iest człowiekowi na wysokiéy górze. On wszystko w dolinie widzi małém, i iego także wszyscy widzą małym.

Nayłagodnieysze, nayskromnieysze i naylepsze dziewczęta, są ieszcze łagodnieysze, skromnieysze i lepsze, skoro się w zwierciedle pięknieyszymi uyrzały.

Odbierzcie człowiekowi miłość własną i chęć zysku, a odbierzecie mu wszystkie występki i wszystkie prawie cnoty.

Honorem doprowadzono do tego, że z próżności cnoty wywabiaią.

Faworyci są kompasami; tylko w tenczas patrzemy się na nie, kiedy ie słońce oświeca.

Chcesz poznać mądrego? Uważay tylko, przeciw komu głupcy się przysięgaią.

Oddalenie zmnieysza słabą miłość, a powiększa mocną, podobnie iak wiatr gasi świecę, a pożar roznieca.

(*Dwa Dodatki.*)

DODATEK

do

Nru 74.

Gazety Wielkiego Xięstwa Poznańskiego.

(Z dnia 14. Września 1825.)

Państwo Ottomańskie.

Z nad granicy Tureckiéy dnia 26. Sierpnia.

Wiadomości z Zante dnia 11. m. b. wspominaią o potyczce zaszłéy dnia 29. Lipca pod Tripoliza, w któréy szczególniéy odznaczyć się miał Demetryusz Ypsilanti (więc nie zginął). Po téy potyczce Ibrahim Basza zaiął dawnieysze swe stanowisko.

Rozmaite wiadomości.

Dnia 3. Września obchodzono w Weimarz naywiększą uroczystością 50letni iubileusz panowania W. Xiążęcia, który dnia tego skończył 68my rok wieku swego.

Ogłoszoném było w roku zeszłym (pisze Kur. War.), że w bliskości wsi Wrocimowie, w obwodzie Miechowskim, na wzniosłéy górze przypadkiem odkryto starożytne mieszkanie, przez czas przywalone ziemią, teraz odbieramy wiadomość, że mieyscowy Proboszcz, mąż światły, dotąd nakładem własnym, tym ważnym pod względem starożytności odkryciom postęp nadaie, i osobiście przy odkopywaniu wynayduie szczegóły, interessować i historyą tego naszego Herkulanum objaśnić mogące. Odkryto iuż 6 izb, kuchnią i część (iak się domyślać można po kolumnach i stronach) kaplicy. W trakcie odkopywania wydobyto następuiące szczegóły: a) część filiżanki iaspisowéy z częścią uszka; b) szczęka podług wszelkiego podobieństwa z nietoperza; c) czaszka ptaka, iak ze składu kości dziobowéy sądzić można, drozda; d) urywek tynku ze ściany wewnętrznéy zielonym grynszpanowym kolorem powleczonego; e) pieniądz mały z dobrego śrebra, maiący po iednéy stronie orła dartego, po drugiéy herb Saski; f) podobnéy wielkości drugi pieniądz z śrebra 5téy albo 6téy proby, maiący po iednéy stronie koronę o trzech liściach, po drugiéy orła Polskiego, z porównania tego pieniądza z tablicami monet polskich Czackiego, okazuie się, że ten pieniądz pochodzi z czasów panowania linii Jagiellońskiéy, a mianowicie Kazimierza, Jana Olbrychta i Alexandra (naywiększe iednak podobieństwo ma z pieniądzem oznaczonym na tablicy I. pod liczbą 16.; g) faierka z massy ziemnéy, pięknie wyrobiona, gleytą powleczona: ktora atoli przy wydobyciu niedała się w całości zachować; h) naywiększą z powyższych osobliwości iest kość gębczasta, podług wszelkiego podobieństwa z rę-

ki człowieka; w kości téy utkwioną iest kula ołowiana większego nad dziś używanych, kalibru. Po iéy dosyć mocném osadzeniu i po zmienionym mocą parcia kształcie, słusznie wnioskować można, że połączenie to ołowiu z kością iest skutkiem wystrzału z broni ognistéy. Daremném było dotąd usiłowanie doyścia śladów, przez kogo gmach ten założony, a przynaymniéy w którym czasie i przez kogo zamieszkany, pomimo nawet, że kościół mieyscowy posiada akta od roku 1410., i pomimo wiadomości z akt, że familia Wielogłowskich w połowie wieku XV. była w posiadaniu wsi Wrosimowie. Trudném iest także do wybadania, iakim sposobem gmach tak znaczny na naywyższym punkcie gory położony, ziemią aż do wierzchu zasypany został, gdy gmach ten w niezbyt oddalonych wiekach (sądząc po śladach używania broni ognistéy i opisanym ad f. pieniądzu), był ieszcze zamieszkanym. Uczeni badacze starożytności kraiowych raczą zapewnie wniosków swych w téy mierze udzielić.

Burze w wielu mieyscach Państwa Rossyiskiego niezmierne zrządziły szkody; dnia 15. Czerwca w okolicach Tralinskaia grad zniszczył pola i zabił 150 owiec; wylew wody uszkodził ogrody, domy i t. p. W Gubernii Czernichowskiéy dnia 3. Lipca także grad zniszczył zboża, a w Gubernii Woroneckiéy dnia 9. Lipca dało się uczuć trzęsienie ziemi z hukiem podobnym do wystrzałów działowych.

Wyrachowano, że od wynalezienia prochu do roku 1824. wytrzebowano w Europie 800 mill. kruszcu, bronzu i żelaza na broń; zrobiono 1,300,055 sztuk dział rozmaitego wagomiaru, 30,505,496 karabinów, 110,470,239 szabel, nie licząc sztyletów i pistoletów.

Doktor Roth dociekł, że kto przez dni 14 pić będzie wodę z kwasem siarczanym, zbrzydzi sobie wszystkie mocne napoie i nigdy tychże piiać nie będzie.

Ślusarz w Philisberg (w Pomeranii pruskiéy) zrobił zamek, który po trzykrotném obróceniu kluczem strzela z pistoletu i zabiia otwieraiącego. Właściciel wszakże tak umie otwierać, iż pistolet nie strzeli, lecz za odkrycie téy taiemnicy chce 100,000 talarów.

Zdechł niedawno pies myśliwy, niegdyś do Franklina należący i kosztem Municypalności Nowego Yorku żywiony. Wiele osób zapisało mu rożne summy, tak dalece, że miał nakoniec 50,000 dollarów maiątku. Ciekawość, kto go odziedziczy.

TERPSICHORA,

zbiór naynowszych i ulubionych tańców na Fortepian. (*Dwanaście Numerów, z których każdy z dwóch arkuszy się składa.*) Powyższy zbiór tańców, od szanowney publiczności ulubiony, który pod nineyszym tytułem od czterech lat w moim składzie wychodził, będzie daléy kontynuowanym, od 1. Października do 15. Marca 1826. każdego zaś 1. i 15. rozdawanym będzie ieden numer. Prenumerata na każdy numer wynosi 7½ śrebrnika, która dopiero po odebraniu tegoż ma bydź płaconą; lecz ta tak umiarkowana cena prenumeracyina, tylko tym osobom służyć może, które na całe dziełko się pisały. Ktoby sobie zaś życzył poiedyńczo niektórych nabydź numerów, te tylko za cenę sklepową 10 śrebrników będą mu ústąpione. Dziełko to zalecać się będzie tak wyborem tańców, iako i ozdobném wydaniem. Wszystkie xięgarnie, składy muzykalne i Królewskie Pocztamty przyimować będą zamówienia aż do 15. Października.

Poznań dnia 10. Września 1825.

Xięgarnia i Skład muzykalny
K. A. Simona.

OBWIESZCZENIE.

Dom rządowy na przedmieściu St. Woyciecha pod Nro. 29. położony, z powodu zruynowania, ma bydź przedany drogą publicznéy licytacyi więcéy daiącemu z warunkiem rozebrania tegoż. Termin licytacyi wyznacza się na dzień 19. m. b.

przed południem o godzinie 10. w biorze sekretariatu przed Sekretarzem mieyskim Sternem. Wzywa się przeto maiących zdolność nabycia rzeczonego domu, aby się na terminie stawili i licyta swe podali.

Poznań dnia 7. Września 1825.

Królewskie Dyrektorium Policyi i miasta.

OBWIESZCZENIE.

Gospodarstwo rolne, składaiące się z huby gruntu, położone w Gorczynie, należące do włościanina Wiśniewskiego, ma bydź, celem zaspokoienia zaległych podatków, wypuszczone w trzechletnią dzierzawę przez Władzę podpisaną.

Wzywa się przeto maiących chęć dzierzenia na licytacyą, do którey termin

w dniu 28. m. b.

przedpołudniem o godzinie 10téy tu na ratuszu (gdzie też i warunki stósowne przeyrzeć można), wyznaczony został.

Poznań dnia 8. Września 1825 r.

Królewskie Dyrektorium Policyi i miasta.

OBWIESZCZENIE.

Uwiadomia się ninieyszem publiczność, że W. Antoni Maxymilian Jan Nepomucen Swinarski z Lulina Powiatu Obornickiego i W. Wilhelmina Dobrzycka z Bąblina pod Obornikami przez układ w dniu 26. Lipca r. b. zawarty, wspolność maiątku i dorobku pomiędzy sobą wyłączyli.

Poznań dnia 1. Sierpnia 1825.

Królewsko-Pruski Sąd Ziemiański.

OBWIESZCZENIE.

Gospodarstwo w Olędrach Łęczner nazwane, w powiecie Międzyrzeckim pod Nrm. 17. położone, olędrowi Kazimierzowi Ladewig należące, które sądownie na tal. 2096. ocenione, w drodze exekucyi publicznie naywięcéy daiącemu ma bydź przedane.

Termina do tego wyznaczone są
na dzień 25. Czerwca,
na dzień 26. Sierpnia,
na dzień 26. Październtka, } r. b.
z których ostatni peremtorycznym iest, tu w izbie Sądu naszego.

Co do powszechnéy, ochotę kupienia i zdolność posiadania maiących, podaiemy wiadomości.

Międzyrzecz dnia 21. Lutego 1825.

Królewsko-Pruski Sąd Ziemiański.

PATENT SUBHASTACYINY.

Maiętność Pakoska pod jurysdykcyą naszą w powiecie Mogilinskim sytuowana, do któréy należą;

1) miasto Pakość,
2) folwark Rybitwy,
3) wieś z folwarkiem Wielowieś,
4) folwark i wieś Dąbrowa wraz z Borem,
5) folwarki i wieś Ludkowo z Borem,
6) folwarki i wieś Mokre z Borem,
7) wieś z Olędrów składaiąca się Laski z Borem i odbudowaniem małe Laski zwaném,

z których według sądowéy taxy:

a) Pakość wraz Rybitwami na	35,676 tal.	12 śbr.	5 fen.
b) Dąbrowa z przyległościami	27,167 —	17 —	3 —
c) Laski z przynależytościami	21,772 —	2 —	7 —
d) Ludkowo z przynależytościami	29,999 —	20 —	6 —
e) Mokre z przynależytościami	12,178 —	11 —	6 —
f) Wielowieś na	24,036 —	6 —	10 —

są oszacowane, na domaganie się realnych wierzycieli drogą publicznéy licytacyi naywyżéy podaiącemu sprzedaną bydź ma. Tym końcem wyznaczone są termina licytacyine, to iest na

dzień 23. Sierpnia r. b.,
dzień 22. Listopada r. b.,
termin zaś peremtoryczny na
dzień 23. Lutego 1826 roku

przed Deputowanym Assessorem Sądu Ziemiańskiego W. Schwürz zrana o godzinie 9. w sali Sądu tutéyszego. O których to terminach zdolnych posiadania nabywców z tém oświadczeniem zawiadomiamy, że w ostatecznym terminie rzeczona maiętność naywyżéy podaiącemu przysądzoną zostanie, ieżeli temu prawne powody przeszkadzać nie będą. Zarazem zapozywa się publicznie realnych z mieysca zamieszkania swego niewiadomych wierzycieli iako to: Ur. Fukundego Gliszczyńskiego, Ur. Józefa Lempickiego, i sukcessorów niegdy Marcina Panka, aby praw swych w powyżéy wyznaczonych terminach licytacyinych dopilnowali, a to z tém zagrożeniem, że w razie ich niestawienia się, pluslicytum, ieżeli prawne zachodzić nie będą przeszkody, przybitém zostanie, a że po wyliczeniu summy szacunkowéy wymazanie ich długu bez produkcyi ściągaiących się w téy mierze dokumentów, nastąpi. Instrumenta detaxacyine, tudzież warunki sprzedania w registraturze naszéy przeyrzane bydź mogą, gdzie każdemu wolno iest podania przed terminem zarzutów przeciw taxie.

Gniezno dnia 25. Kwietnia 1825.

Król. Pruski Sąd Ziemiański.

OBWIESZCZENIE.

Starozakonny Israel Hirsz szklarz z Łobżenicy powiatu Wyrzyskiego i Ernestyna Szymon Kiewe z Chodzieża powiatu Chodzieskiego, wyłączyli między sobą na mocy kontraktu ślubnego w dniu 2. t. m. zawartego wspólność maiątku, o czém się niniéyszém publiczność zawiadomia.

Chodzież dnia 9. Sierpnia 1825.

Królewsko-Pruski Sąd Pokoiu.

OZNAYMIENIE.

Wyrokami prawomocnemi tutéyszego Królewskiego Sądu Nadziemiańskiego z dnia 17. Lipca r. 1824. i Królewskiego Sądu Ziemiańskiego w Bydgoszczy z dnia 14. Kwietnia r. 1825. Listy Zastawne Pruss. Zachodnich

Nr. 20. Straszewo na 25 Tal. Departamentu Kwidzynskiego,

Nr. 8. wielki Klincz na 1000 Tal. Departamentu Gdańskiego, i

Nr. 253. Szubin na 400 Tal. Departamentu Bydgoskiego,

amortyzowane zostały. Tym końcem listy te zastawne w regestrach landszaftowych i księgach hypotecznych zmazane i w ich mieysce Extrahentom ogłoszenia nowe listy zastawne wygotowane zostaną.

w Kwidzynie dnia 7. Sierpnia 1825.

Król. Pruss Zachodnich Dyrekcya Jeneralna landszaftowa.

Ponieważ świegotliwe ięzyki i oszczercy, szkodliwą urzędowaniu moiemu rozgłosili wieść, iakobym był *ab officio* suspendowanym; podaię więc niniéyszém, z odwołaniem się na odebrany od Król. Naywyższego Sądu Appellacyinego reskrypt z dnia 3. m. b. Nro. 283. do wiadomości, że iak dawniéy tak wciąż urząd móy sprawuię; niechay więc każdy maiący ze mną z strony urzędu moiego do czynienia, nieraczy mnie pozbawiać zaufania, które mi w urzędowaniu moiém przynależy.

Poznań dnia 8. Września 1825.

Hoeftmann,
Exekutor Król. Sądu Ziemiańskiego.

W przeszłym tygodniu zostawiono deszczochron w podpisanéy Expedycyi, który, za złożeniem kosztów insercyi tegoż obwieszczenia, prawy właściciel odebrać może.

Poznań dnia 13. Września 1825.

Expedycya Gazet
W. Dekera i Spółki.

(*Dodatek drugi.*)

Doniesienie o przedaży przednich owiec.

Podpisane Bióro poleceń będąc przez wieloraki związek z Szląskiemi i Saskiemi posiedzicielami wybornych owczarń w stanie, w komis od nich odebranych baranów i maciorek na rozpłód, stawić na przedaż bardzo znaczną liczbę w ogóle nader pięknych i zdrowych owiec do dowolnego wyboru, zaprasza zatém nayuniżeniéy chęć kupna maiących, aby raczyli ie obeyrzeć i nayumiarkowańszych cen bydź pewnymi.

Bióro poleceń dla ziemian w Szląsku.

Wrocław na targowisku końskiém Nro. 14.

Schüler.

Dnia 21go Września r. b. zrana o 9. godzinie, maią na wyższy rozkaz siedemdziesiąt ieden do służby kawaleryi niezdatne konie na Wilhelmplacu tu w mieyscu publicznie więcéy daiącemu za gotową zapłatą w brzmiącym pruskim kurancie sprzedane bydź, do czego się kupna ochotę maiących nınieyszym zaprasza.

Poznań dnia 27. Sierpnia 1825.

Tymczasowy Dowódzca 6go pułku ułanów,

v. Szerdahelly.

Wyciąg z Berlińskiego kursu papierów i pieniędzy.

Dnia 9. Września 1825.	Papierami	Gotowizną
	po	*po*
Obligi długu państwa . .	90¼ pCt.	90 pCt.
Premie obligów długu państwa	207 =	—
Obligi bankowe aż do włącznie lit. H.	—	92¾ =
Zachodnio-Pruskie listy zastawne	90 =	89¾ =
Zachodnio-Pruskie listy zastawne niegdyś polskiego udziału	88¼ =	—
Listy zastawne W. Xięstwa Poznańskiego	96 =	—
Wschodnio-Pruskie . . .	92½ =	92 =
Szlaskie	—	—

Poznań dnia 13. Września 1825.

Kurs obligów miasta Poznania . . . 90½ — 4 od sta.

Ceny zboża na Pruską miarę i wagę w Poznaniu.

Dnia 12. Września.

	Tal.	śgr.	fen.	*do*	Tal.	śgr.	fen.
Pszenica . .	1	5	—	—	1	7	6
Żyto . . .	—	22	6	—	—	23	—
	Tal.	śgr.	fen.	*do*	Tal.	śgr.	fen.
Jęczmień . .	—	15	—	—	—	16	—
Owies . . .	—	10	—	—	—	11	—
Taterka . .	—	16	4	—	—	17	6
Groch . . .	—	16	4	—	—	17	6
Ziemiaki . .	—	5	—	—	—	7	—
Siana cetnar à 110 ff. . .	—	16	4	—	—	17	6
Słomy kopa à 1200 ff . .	2	20	—	—	2	25	—
Masła garniec	1	—	—	—	1	2	6

Ceny zboża w Berlinie

dnia 8. Września 1825.

Lądem:	Tal.	śgr.	fen.		Tal.	śgr.	fen.
Pszenica	1	7	6	i	1	12	6
Żyto	—	27	6	-	—	25	—
Jęczmień wielki	—	25	—	-	—	20	8
Jęczmień mały	—	20	—	-	—	—	—
Owies	—	18	9	-	—	13	9
Groch	1	—	—	-	—	—	—
Wodą:	Tal.	śgr.	fen.		Tal.	śgr.	fen.
Pszenica (biała)	1	22	6	i	1	12	6
Żyto	—	25	—	-	—	22	6
Jęczmień wielki	—	22	6	-	—	—	—
Jęczmień mały	—	17	6	-	—	—	—
Owies	—	18	9	-	—	15	—
Groch	1	2	6	-	—	—	—
Kopa słomy	5	5	—	-	4	—	—
Cetnar siana .	1	—	—	-	—	20	—